

Sygnatura akt VI GC 280/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2020r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, VI Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Łukasz Kozakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2020r. na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa (...) **SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ Spółki komandytowej w K.**

przeciwko **M. J.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w K. kwotę 11.902,46 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset dwa złote 46/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych:

- od kwoty 8.848,28 zł od dnia 4 października 2019r.,
- od kwoty 1.520,96 zł od dnia 26 października 2019r.,
- od kwoty 50,84 zł od dnia 23 listopada 2019r.,
- od kwoty 355,90 zł od dnia 30 listopada 2019r.,
- od kwoty 1.126,48 zł od dnia 3 grudnia 2019r.,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.367,- zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,- zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

/SSR Łukasz Kozakiewicz/

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 11.902,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 22 kwietnia 2019r. tytułem ceny sprzedaży.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt VI GNc 207/20 nakazano pozwanemu aby zapłacił na rzecz powoda 11.902,46 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych: od kwoty 8.848,28 zł od dnia 4 października 2019r., od kwoty 1.520,96 zł od dnia 26 października 2019r., od kwoty 50,84 zł od dnia 23 listopada 2019r., od kwoty 355,90 zł od dnia 30 listopada 2019r., od kwoty 1.126,48 zł od dnia 3 grudnia 2019r., oraz kwotę 3.167,- zł (trzy tysiące sto sześćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa potwierdzając zawarcie i wykonanie umowy. Zarzucił, że pozwany nie poprzedził wytoczenia powództwa wezwaniem do zapłaty. Wniósł również o rozłożenie pozostałej należności na raty.

Sąd ustalił.

W ramach łączących strony stosunków handlowych, powód sprzedał pozwanemu materiały i akcesoria budowlane w tym:

- w dniu 19 września 2019r. za cenę 8.848,28 zł, płatną do dnia 3 października 2019r.,
- w dniu 25 września 2019r. za cenę 1.520,96 zł, płatną do dnia 25 października 2019r.,
- w dniu 23 października 2019r. za cenę 50,84 zł, płatną do dnia 22 listopada 2019r.,
- w dniu 30 października 2019r. za cenę 355,90 zł, płatną do dnia 29 listopada 2019r.,
- w dniu 31 października 2019r. za cenę 1.126,48 zł, płatną do dnia 30 listopada 2019r..

Przedmiot sprzedaży został każdorazowo wydany pozwanemu. Cena nie została zapłacona.

Dowód: faktura VAT Nr (...) – k. 18 – 19, faktura VAT Nr (...) – k. 20, dokument WZ Nr (...) – k. 21, faktura VAT Nr (...) – k. 22, dokument rezerwacji Nr (...) – k. 23, faktura VAT Nr (...) – k. 24, dokument rezerwacji Nr (...) – k. 25, faktura VAT Nr (...) – k. 26, dokument rezerwacji Nr (...) – k. 27, lista nierozliczonych płatności – k. 28.

Pismami z dnia 1 listopada 2019r., 8 listopada 2019r., wysłanym pocztą elektroniczną na adres: (...) powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności w łącznej wysokości 17.772,73 zł.

Pismem z dnia 2 grudnia 2019r., wysłanym pocztą elektroniczną na adres: (...) powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności w łącznej wysokości 16.179,47 zł.

Pismem z dnia 3 grudnia 2019r., wysłanym pocztą elektroniczną na adres: (...) powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności w łącznej wysokości 17.305,95 zł.

Pismem z dnia 16 grudnia 2019r., wysłanym pocztą elektroniczną na adres: (...) powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności w łącznej wysokości 13.653,68 zł.

Pismem z dnia 15 listopada 2019r. powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych należności w wysokości 19.305,95 zł.

Pismem z dnia 16 grudnia 2019r. pozwany zadeklarował spłatę zaległych zobowiązań do końca stycznia 2020r.

Wobec braku zapłaty, pismami z dnia 5 lutego 2020r. i z dnia 4 marca 2020r. wezwał pozwany do zapłaty zaległych należności w wysokości 11.902,46 zł.

Dowód: pismo z dnia 1 listopada 2019r. – k. 29, pismo z dnia 8 listopada 2019r. – k. 30, pismo z dnia 2 grudnia 2019r. – k. 31, pismo z dnia 3 grudnia 2019r. – k. 32, pismo z dnia 16 grudnia 2019r. – k. 33, pismo z dnia 15 listopada 2019r. – k. 34, pismo z dnia 16 grudnia 2019r. – k. 35 – 36, pismo z dnia 5 lutego 2020r. – k. 66 – 67, pismo z dnia 4 marca 2020r. – k. 69, pismo z dnia 9 marca 2020r. – k. 70.

Powód posiada wymagalne należności od kontrahentów w łącznej wysokości 145.328,71 zł.

Dowód: wykaz należności – k. 48.

Sąd zważył

Z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 148¹ § 1 k.p.c., sprawę rozstrzygnięto na posiedzeniu niejawnym. Żadna ze stron nie zgłosiła bowiem wniosku o przeprowadzenie rozprawy w pierwszym piśmie procesowym (pozwie i sprzeciwie od nakazu zapłaty). Należy zaznaczyć, że zawarty w pozwie i sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosek o przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powoda i pozwanego nie jest wnioskiem o przeprowadzenie rozprawy, o którym stanowi art. 148¹ § 3 k.p.c. (**vide:** wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. akt VI ACa 772/08). Nie można też

było takiego wniosku wywodzić z żądania przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, gdyż ocena zasadności a tym samym dopuszczenia takiego dowodu należy do Sądu. Co więcej, wobec możliwości przeprowadzenia tych dowodów pisemnie (art. 271¹ k.p.c. w zw. z art. 304 zd. 3 k.p.c.), nawet uwzględnienie przedmiotowego wniosku nie musi oznaczać wyznaczenia rozprawy.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie zaoficerowanych przez obie strony dowodów z dokumentów, prawdziwość i rzetelność których nie była kwestionowana.

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron należało pominąć na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 299 pkt 3 k.p.c. Dowód ten ma charakter posiłkowy co oznacza, że służy uzupełnieniu informacji o faktach, których nie udało się dostarczyć przy pomocy innych dowodów – nie zaś zastępowaniu tych dowodów. Z uwagi na swój strictly subiektywny charakter, w kontekście okoliczności na jaki go powołano (zdolność przedsiębiorstwa pozwanego do natychmiastowego zaspokojenia zobowiązania), należało także uznać, że jego wartość dowodowa jest znikoma a ogłoszono go jedynie w celu przedłużenia postępowania.

Sąd oddalił także wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do złożenia wyciągu z ksiąg rachunkowych. Okoliczność, którą powód zamierzał wykazać tym dowodem, a to uznanie zobowiązania przez pozwanego, pozostawała bowiem bezsporna, co czyniło rzeczony dowód zbędnym (art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c.).

Na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalono istotne okoliczności sprawy obejmujące fakt zawarcia między stronami szeregu umów sprzedaży i ich wykonania przez powoda. Pozwany przyznał to zresztą w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Zgodnie z art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. W niniejszej sprawie pozwany nie wykonał obciążającego go obowiązku. Zarówno wysokość jak i terminy zapłaty ceny, określne w fakturach VAT nie były między stronami sporne. Czyniło roszczenie powoda usprawiedliwionym tak co do zasady jak i wysokości, tj. co do całej dochodzonej pozwem kwoty 11.902,46 zł.

Po myśli art. 481 § 1 k.c. od kwot składających się na uzasadnione roszczenie służą powodowi dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych zważywszy na spełnienie wymogu z art. 7 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (t.j. Dz.U. z 2019r., poz. 118), a to spełnienie obciążającego powoda świadczenia niepieniężnego oraz bezskuteczny upływ ustalonego terminu zapłaty. Odsetki należą się powodowi od terminów zapłaty poszczególnych kwot składających się na dochodzone roszczenie, wskazanych w fakturach VAT.

Pozwany nie powołał żadnych uzasadnionych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu. Nieporozumieniem jest zarzut oparty na twierdzeniu o niedopuszczalności powództwa wobec baku poprzedzenia go wezwaniem do zapłaty. Po pierwsze, wbrew twierdzeniom pozwanego, powód wielokrotnie wzywał go do zapłaty zaległych należności, kierując je na adres poczty elektrycznej pozwanego (zbieżny ze wskazanym na potrzeby niniejszego procesu w trybie art. 458³ § 2 k.p.c.) a zatem ze skutkiem z art. 61 § 2 k.c. Pozwany zresztą niewątpliwie faktycznie zapoznał się z tymi wezwaniem, skoro pismem z dnia 16 grudnia 2019r. zadeklarował spłatę zaległych należności. Niezależnie od powyższego, należy wskazać, że wezwanie do zapłaty nie warunkuje uprawnienia do wytoczenia powództwa. Niemniej powód poprzedził je dodatkowo zawiadomieniem pozwanego o podjęciu działań windykacyjnych oraz odrębnym wezwaniem do zapłaty.

W myśl art. 320 k.p.c., szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Pozwany domagał się zastosowania powołanej instytucji prawnej. Pozwany twierdził, że wskutek dekonunktury na rynku budownictwa (na którym działa pozwany) popadł w problemy finansowe. Nadto nie uzyskał zapłaty przysługujących mu w stosunku do jego dłużników należności. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie brak było podstaw do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Przede wszystkim należy wskazać, że zastosowanie przepisu art. 320 k.p.c. winno mieć charakter wyjątkowy zwłaszcza gdy natychmiastowe wykonanie wyroku kolidowałoby z zasadami współżycia społecznego (**vide**: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972r., sygn. akt I CR 599/71; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1969r., sygn. akt III CRN 310/69) lub gdy ze względu na stan majątkowy

spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłocznie lub jednorazowo byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby go na niepowetowane szkody. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że ochrona, jaką zapewnia pozwanemu powołana regulacja nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda (**vide:** A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX). Z twierdzeń pozwanego wynika, że nie jest on w stanie spłacić zobowiązania wobec pozwanego z uwagi na złe wyniki finansowe jego przedsiębiorstwa, spowodowane trudnościami na rynku i brakiem zaspokojenia jego należności. Stanowisko to nie zostało wykazane. Pozwany na tę okoliczność powołał jedynie dowód z zestawienia należności. Nie wynika jednak z niego, aby ich odzyskanie było niemożliwe w tym aby podjął bezskuteczne próby odzyskania wierzytelności. Nie wykazano też aby były one pozbawione wartości, a zatem pozwany może – zamiast ich ściągnięcia – zbyć je a uzyskane w ten sposób środki przeznaczyć na spłatę zobowiązań wobec powoda. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy i może jedynie uzupełniać materiał dowodowy a nie go zastępować, a zatem nie mógłby stanowić wyłącznej podstawy czynienia ustaleń faktycznych co do sytuacji przedsiębiorstwa pozwanego. Trzeba też pamiętać, że z natury rzeczy miałby on postać subiektywnej, ocennej relacji co czyni jego wartość dowodową znikomą. W tych warunkach Sąd doszedł do przekonania, że rozkładanie na raty lub odraczanie terminu zapłaty należności wynoszącej niespełna 12.000,- zł nie znajduje usprawiedliwienia. Dodać również należy, że powstała ona w 2019r. a zatem pozwany miał dostatecznie dużo czasu aby podjąć działania w celu pozyskania środków na zaspokojenie wierzytelności powoda. Wreszcie nie można pominąć faktu, że pozwany jest przedsiębiorcą, a zatem obowiązuje go podwyższony miernik staranności przy jej prowadzeniu, w tym zaciąganiu zobowiązań. Pozwany – co oczywiste – winien liczyć się z koniecznością zaspokojenia zaciąganych zobowiązań, a zatem również zabezpieczać środki na ich realizację.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w pkt. I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w całości w związku z czym powodowi przysługiwał zwrot wszystkich poniesionych w sprawie kosztów procesu. Poniesione przez powoda koszty procesu wynosiły łącznie 4.367,- zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu w wysokości 750,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,- zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) i koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł.

W zakresie kosztów procesu powodowi służył zwrot opłaty skarbowej uiszczonej od jednego pełnomocnictwa. Do celowych kosztów dochodzeni należność wchodzi bowiem koszty związane z występowaniem jednego pełnomocnika. Nie ma też uzasadnienia, by już na etapie wnoszenia pozwu powód w imieniu powoda działał pełnomocnik substytucyjny.

Ponieważ prawo do odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kosztów procesu liczonych od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wynika wprost z przepisu art. 98 § 1¹ k.p.c., zaś termin ich wymagalności, określony tym przepisem przez odesłanie do zdarzenia przyszłego, nie jest możliwy do określenia datą już w sentencji i zależy od dalszego toku postępowania, zbędnym jest zastrzeżenie tego uprawnienia – wynikającego wprost z przepisu prawa – w treści orzeczenia (**vide:** postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019r., sygn. akt V CZ 50/19).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w pkt. III wyroku.

/SSR Łukasz Kozakiewicz/